

W numerze m.in.:

- ☞ Obchody Grudnia '70
- ☞ Związkowy projekt ustawy o płacy minimalnej
- ☞ Protest „Solidarności” przeciwko łamaniu demokracji na Białorusi
- ☞ Notes Związkowca nr 70

DZIAŁ INFORMACJI
KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Spis treści

WYDARZENIA MIESIĄCA	3
Z OBRAD PREZYDIUM KK	6
POSIEDZENIE Z DN. 6.12.2010	6
POSIEDZENIE Z DN. 13.12.2010	9
Z OBRAD KOMISJI KRAJOWEJ	16
POSIEDZENIE Z DN. 14.12.2010	16
OBCHODY GRUDNIA '70	17
DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ	22
WSKAŹNIKI GUS.....	22
INFORMACJE RÓŻNE	25
„SOLIDARNOŚĆ” ZACHĘCAŁA DO SKRÓCENIA HANDLU W WIGILIĘ	25
DOŚĆ ŁASKI RZĄDU!	25
„RACJONALIZACJA” NIEZGODNA Z PRAWEM MIĘDZYNARODOWYM	26
NIECH ŻYJE WOLNA BIAŁORUŚ!	27
ARTYKUŁ MIESIĄCA	28
ROK WYBORÓW	28

WYDARZENIA MIESIĄCA

Posiedzenia, opinie, spotkania prezydium i Komisji Krajowej

2 grudnia - szef „Solidarności” otrzymał nominację na wiceprzewodniczącego Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych. Podczas posiedzenia wykonawczego EKZZ Piotr Duda został także członkiem komitetu wykonawczego oraz komitetu sterującego.

6 grudnia - prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” podczas posiedzenia negatywnie zaopiniowało próbę włączenia generała Wojciecha Jaruzelskiego w główny nurt życia politycznego. Członkowie prezydium w stanowisku podkreślili, że generał ponosi „polityczną, moralną, a być może i prawną odpowiedzialność” za wydarzenia z 1970 i 1981 roku. Zauważają także, że to na Jaruzelskim spoczywa główna odpowiedzialność za wprowadzenie stanu wojennego i bezwzględne zwalczanie w latach 80. NSZZ „Solidarność”.

13 grudnia - miało miejsce posiedzenie prezydium KK NSZZ „Solidarność”, na którym zgłoszono stanowczy sprzeciw wobec pozornej konsultacji społecznej, jaka miała miejsce przy pracach nad projektem ustawy o finansach publicznych. Zaproponowane zmiany do ustawy mimo, iż skierowane na zmniejszenie deficytu budżetowego, są realizowane kosztem najsłabszych grup społecznych. Prezydium swoją decyzję motywowało m. in. tym, iż w ustawie istnieje brak przejrzystych reguł wprowadzania mechanizmów korygujących, dlatego przede wszystkim wysoka zmienność otoczenia powoduje niemożność szczegółowego określenia skutków budżetowych w okresie 10 lat.

Komisja Krajowa stanowczo zaprotestowała także przeciwko zawartej w projekcie propozycji okresowego podwyższenia stawek VAT. Zastosowanie podwyższonych stawek uzależnione będzie od relacji państwowego długu publicznego do produktu krajowego brutto. Planowane podniesienie obowiązujących stawek podatku od towarów i usług na okres 4,5 roku będzie miało niekorzystne konsekwencje całej gospodarki, lecz przede wszystkim obciążą najsłabsze grupy społeczeństwa.

14 grudnia – odbyły się w Warszawie obrady Komisji Krajowej, na których szef „Solidarności”, Piotr Duda, poinformował o projekcie własnym Związku dotyczącym ustawy o płacy minimalnej, - Dość bycia na łasce rządu. Płaca minimalna nie może być wyłącznie uzależniona od wdzimisię rządu, tylko powinna być powiązana z obiektywnymi kryteriami, jak średnią płacą i wzrostem PKB. Docelowo powinna wynosić 50 proc. średniej płacy - powiedział przewodniczący „Solidarności”. Komisja Krajowa uzupełniła tego dnia również skład prezydium i zdecydowała, że będzie ono liczyć ostatecznie 7 członków. Wiceprzewodniczącym KK ds. struktur branżowych został Jerzy Wielgus z Regionu Mazowsze, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Służb Publicznych.

20 grudnia - prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zaprotestowało przeciwko łamiącym wszelkie standardy demokracji działaniom białoruskich władz. Wyborcze fałszerstwa, pobicie i uwięzienie niezależnych kandydatów na prezydenta, zatrzymania setek osób - prezydium uważa, iż wszystko to potwierdza, że dla reżimu Aleksandra Łukaszenki liczy się wyłącznie utrzymanie władzy. Związkowcy wezwali reżim Łukaszenki do „rzeczywistego dialogu z opozycją polityczną i znalezienie porozumienia z własnym narodem”.

22 grudnia - przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda zaapelował do Bronisława Komorowskiego o skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych. W piśmie przewodniczący podkreślił, że skutki ustawy będą bardzo odczuwalne dla pracowników i instytucji objętych jej działaniem, a redukcja zatrudnienia ma charakter mechaniczny. - *W ustawie brak jest jakichkolwiek odniesień dotyczących rzeczywistych potrzeb i możliwości instytucji objętych działaniem ustawy, a jej jedynym celem jest ograniczenia wydatków budżetowych* - czytamy w apelu.

28 grudnia - Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” spotkał się w Warszawie z Głównym Inspektorem Pracy, Tadeuszem Zającem. W spotkaniu brali również udział przedstawiciele OPZZ i Forum Związków Zawodowych. Rozmowy dotyczyły pracodawców, którzy unikają wypłacania pracownikom wynagrodzeń. Rozmówcy ustalili, że do końca lutego 2011 roku zostaną wypracowane rozwiązania, które ukrócą ten coraz częstszy proceder. Projekty aktów prawnych, które będą służyły zwalczaniu patologii, jaką jest niewypłacalnie wynagrodzenia, zostaną zaprezentowane na forum Komisji Trójstronnej.

Protesty, manifestacje, spory, akcje strajkowe, zawarte porozumienia w układach pracy

2 grudnia - po licznych interwencjach przedstawicieli NSZZ „S” poprawka dot. ochrony działaczy związkowych oraz społecznych inspektorów pracy przed wypowiedzeniem stosunku pracy, została włączona do ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w administracji publicznej i ostatecznie przyjęta przez sejm. Wnioskowali o nią przedstawiciele NSZZ „Solidarność” wraz z przewodniczącym Piotrem Dudą, który pisemnie zwrócił się do szefów klubów parlamentarnych z apelem w tej sprawie. Cała ustawa niestety będzie nadal przedmiotem prac parlamentarnych. Co ważne jednak, zniknie z niej niezgodne z konwencją Międzynarodowej Organizacji Pracy rozwiązanie powodujące usunięcie szczególnej ochrony przysługującej działaczom związkowym

3 grudnia - grupa związkowców z handlowej „Solidarność”, wsparta przez przedstawicieli innych branż, przez godzinę blokowała kasy supermarketu sieci Kaufland w Rudzie Śląskiej. Protestujący domagali się bezpiecznych warunków pracy, podwyżek, umów na czas nieokreślony dla wszystkich pracowników oraz poszanowania prawa do zrzeszania się. - Szefowie sieci Kaufland Polska uparcie ignorują nasze zaproszenie do rozmów na temat przedstawionych postulatów. Najpierw przeprowadziliśmy serię pikiet przed wybranymi sklepami sieci, ale nie wpłynęło to na zmianę postawy pracodawcy, dlatego zapadła decyzja o zastrzeżeniu protestu - powiedział Alfred Bujara, przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność”.

19 grudnia - blisko 4 tys. opłatków wraz z ulotkami zachęcającymi do skrócenia zakupów w Wigilię rozdali w Warszawie związkowcy z „Solidarność”. Na Rynku Starego Miasta stanęła sklepowa lada, przy której wynajęci aktorzy odgrywali sceny z hipermarketu. Wcielili się w rolę pracowników sklepu oraz ich szefa, niegodzącego się na wcześniejsze skończenie handlu w Wigilię. Tuż obok członkowie „Solidarność” w mikołajowych czapeczkach rozdawali mieszkańcom stolicy ulotki stylizowane na list dziecka martwiącego się że mama wróci w Wigilię późno z pracy. Częścią akcji był też koncert kolęd w wykonaniu śpiewaków jednego z warszawskich chórów.

22 grudnia - GERDA-2 w Starachowicach zwolniła dziewięciu pracowników, członków nowopowstałej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Oficjalnym powodem ich zwolnienia jest likwidacja stanowisk pracy, natomiast stało się to nazajutrz po przedstawieniu prezesowi firmy listy nazwisk członków komitetu założycielskiego Związku. W obronie zwolnionych związkowców stanęła cała miejscowa „Solidarność”, wzywając prokuraturę i Inspekcję Pracy do natychmiastowego podjęcia działań. Przewodniczący Regionu Świętokrzyskiego „Solidarność” wyraził swoje oburzenie i zapowiedział, że, jak trzeba będzie, to poprosi ogólnokrajowe struktury Związku do wsparcia związkowców z Gerdy. Również przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Piotr Duda wyraził swoje głębokie oburzenie wobec tego skandalicznego przykładu nieprzestrzegania praw związkowych i pracowniczych. 3 stycznia zbierze się prezydium KK, które podejmie stanowisko w tej sprawie.- Podejmiemy konkretne kroki - zapowiedział Piotr Duda. - Jeśli to będzie konieczne, to nawet z ogólnopolską akcją protestacyjną włącznie.

22 grudnia - podwyżki płac, wyższy odpis na fundusz socjalny i umowy na czas nieokreślony po trzech miesiącach - porozumienie z pracodawcą w tej sprawie podpisał dzisiaj NSZZ „S” w Kauflandzie. - To duży sukces. Tym bardziej, że do porozumienia udało się doprowa-

dzień w tak krótkim czasie. Myślę, że najważniejsza jest możliwość kontaktowania się Związku z pracownikami oraz zawieranie umów na czas nieokreślony z pracownikami. Wszystkim, którzy nam pomagali, rozdawali ulotki czy przyjeżdżali na pikieety bardzo dziękujemy - powiedział Marcin Zieliński przewodniczący „Solidarności” w Kaufland Polska. Dodatkowo przedstawiciele NSZZ „S” będą mieli możliwość spotkania się z pracownikami nowootwieranych placówek tej sieci, a w sklepach już działających osoby z „S” będą mogły rozmawiać z pracownikami w pomieszczeniach socjalnych.

29 grudnia - związki zawodowe działające w Elektrociepłowni Zabrze S.A. zażądały od obecnego pracodawcy zapewnienia ochrony wszystkim pracownikom do czasu podpisania pakietu socjalnego z nowym inwestorem Fortum Power and Heat Polska. - Wysłaliśmy do pracodawcy projekt porozumienia w tej sprawie. Jeśli jego treść nie zostanie zaakceptowana do 3 stycznia, to wejdziemy w spór zbiorowy z pracodawcą - poinformował Mirosław Grzywa, szef „Solidarności” w EC Zabrze. Jak podkreślają związkowcy, 3 stycznia nowy inwestor na podstawie umowy prywatyzacyjnej ma formalnie przejąć EC Zabrze od Ministerstwa Skarbu Państwa, tymczasem negocjacje pakietu socjalnego dla załogi mają się zakończyć dopiero 30 marca. - Od początku roku, przez trzy miesiące pracownicy będą właściwie pozbawieni jakiegokolwiek ochrony, stąd nasze wystąpienie do aktualnego jeszcze pracodawcy - podkreśla Mirosław Grzywa.

Uroczystości, konferencje, seminaria, pielgrzymki NSZZ „Solidarność”

3 grudnia - w Cancun rozpoczęła się 16. światowa konferencja stron Konwencji klimatycznej ONZ, którą, w ramach delegacji Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych, obserwowali przedstawiciele NSZZ „S”. - Naszym zadaniem jest reprezentowanie na tym forum stanowiska Związku w sprawie szkodliwości rozszerzenia pakietu klimatycznego realizowanego przez Unię Europejską na cały świat. Polityka klimatyczna UE jest polityczną i ekonomiczną utopią, w dodatku szkodliwą dla naszego przemysłu i odbiorców energii - powiedział Kazimierz Grajcarek, przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” i delegat na konferencję klimatyczną.

10 grudnia - w przededniu rocznicy wybuchu stanu wojennego Piotr Duda uczcił pamięć ofiar Zbrodni Lubińskiej z 1982 r. Szef „Solidarności” wraz z przewodniczącym Regionu Zagłębie Miedziowe Bogdanem Orłowskim złożył kwiaty pod Pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82. Szef „Solidarności” wziął też udział we mszy świętej w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski. Następnie w Centrum Spotkań im. Jana Pawła II w Legnicy na osiedlu Kopernika odbyło się posiedzenie Zarządu Regionu połączone ze spotkaniem opłatkowym i wręczeniem odznak „Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”. Otrzymali je ksiądz prałat Marian Kopko, ojciec Euzebiusz Ciaciek, ksiądz prałat Władysław Józków i ksiądz prałat Jerzy Gniatczyk.

13 grudnia - w Stalowej Woli w rocznicę stanu wojennego uhonorowano 19 działaczy odznaką Zasłużony dla Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”. Jako pierwszego wyróżniono pośmiertnie Kazimierza Latawca, działacza „Solidarności” Elektrowni Stalowa Wola, duszpasterstwa ludzi pracy przy kościele Matki Bożej Królowej Polski i Komitetu Obywatelskiego. Kazimierz Latawiec był jednym z ludzi „Solidarności”, który zawsze szukał kolejnych inicjatyw i możliwości pracy dla Stalowej Woli i dla Ojczyzny. Bardzo zaangażował się w dzieło wykonania w 1985 roku tablicy ku czci księdza Jerzego Popiełuszki, jednej z pierwszych w Polsce. Podobnie było z tablicą dla żołnierzy Armii Krajowej, wykonanej jeszcze w okresie PRL - przypominał Zbigniew Paszkiewicz, uczestnik strajku „Solidarności” Huty Stalowa Wola w sierpniu 1988 roku. Wieczorem od krzyża przy historycznej bramie numer 3 Huty Stalowa Wola wyruszył Marsz Milczenia. Młodzież, mieszkańcy miasta i związkowcy z zapalonymi pochodniami i sztandarami „Solidarności” przeszli ulicami miasta do Bazyliki Matki Bożej Królowej Polski.

16 grudnia - władze „Solidarności” uczciły rocznice Grudnia '70 i pacyfikacji KWK Wujek. Związkowi liderzy wzięli udział w obchodach w Katowicach, Szczecinie i Gdyni. Przewodniczącą „Solidarności”, Piotr Duda, uczestniczył w obchodach pacyfikacji KWK Wujek wraz z

prezydentem RP, Bronisławem Komorowskim, do którego zaapelował, by za rok w 30. rocznicę pacyfikacji obchody odbyły się przy nowo powstałym Śląskim Centrum Solidarności. - To się należy górnikom z Wujka, Jastrzębia, Piasta i wszystkim, którzy oddali życie za wolną Polskę - powiedział. Następnie tego samego dnia szef KK udał się do Szczecina, gdzie pod Pomnikiem Anioł Wolności podkreślił, że gdyby nie wydarzenia sprzed 40 lat, nie byłoby 10 lat później Sierpnia ani „Solidarności” oraz zapowiedział, iż zwróci się o pomoc w sprawie rehabilitacji osób, które były naocznymi świadkami tamtych wydarzeń, a które do dziś odczuwają tego skutki.

17 grudnia - wiceprzewodniczący „Solidarności”, Bogdan Biś, wziął udział w obchodach Grudnia '70 w Gdyni. Pod Pomnikiem Ofiar Grudnia 1970 odbył się Apel Poległych. Przedstawiciele Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wzięli także udział w rocznicowych obchodach w Gdańsku i Elblągu.

18 grudnia - na Placu „Solidarności” odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona braciom Kowalczykom. Wydarzenie było dopełnieniem odbywających się w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Elblągu obchodów 40. rocznicy wydarzeń Grudnia '70 na Wybrzeżu. W uroczystości wzięli udział sami bracia. Z Opola przyjechali także przedstawiciele „Solidarności” Śląska Opolskiego z poczem sztandarowym, którzy wspólnie z zastępcą przewodniczącego Komisji Krajowej Bogdanem Bisiem złożyli kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców.

Z OBRAD PREZYDIUM KK

POSIEDZENIE Z DN. 6.12.2010

Stanowisko Prezydium KK nr 265/10

ws. wprowadzanych przez Komisję Europejską zasad przydziału darmowych pozwoleń na emisję dwutlenku węgla w okresie od 2013 r. do 2020 r.

W związku z planowanym wprowadzeniem przez Komisję Europejską wyjątkowo niekorzystnych dla polskiego przemysłu (skutkujących m.in. drastycznymi podwyżkami cen ciepła dla odbiorców indywidualnych) zasad przydziału darmowych pozwoleń na emisję dwutlenku węgla w okresie od 2013 r. do 2020 r. oraz zaplanowanym na dzień 15 grudnia 2010 r. posiedzeniem Komisji Ochrony Klimatu zwracamy się z wnioskiem do Pana Premiera o podjęcie wszelkich działań w celu zablokowania wprowadzenia proponowanych rozwiązań.

Zgodnie z zapisami dyrektywy 29/2009/WE do dnia 30 września 2010 r. KE miała obowiązek opublikowania liczby darmowych uprawnień dla instalacji funkcjonujących w Europejskim Systemie Handlu Uprawnieniami do Emisji CO₂ w latach 2008-2012 i dla instalacji, które znajdują się w systemie w 2013 r., oraz wszelkich bezpłatnych uprawnień przydzielonych na jego terytorium.

Dyrektywa ta w Art. 10a pkt. 6 daje państwom członkowskim „możliwość przyjęcia środków finansowych na rzecz sektorów lub podsektorów, które uznaje się za narażone na znaczące ryzyko ucieczki emisji z powodu przenoszenia kosztów związanych z emisją gazów cieplarnianych w ceny energii, w celu kompensacji tych kosztów i w przypadku gdy takie środki finansowe są zgodne z zasadami pomocy państwa oraz z tymi, które będą przyjęte w tej dziedzinie”.

Środki te opierają się na określanych wskaźnikach ex ante pośrednich emisji CO₂ przypadających na jednostkę produkcji.

Wskaźniki ex ante są obliczane dla danego sektora lub podsektora jako iloczyn zużycia energii przypadającej na jednostkę produkcji odpowiadającej najbardziej wydajnym dostępnym technologiom i emisji CO₂ europejskiej struktury produkcji energii elektrycznej.

Współczynnik nawęglenia EU-27 wynosi 0,41, Polski 0,94.

Specyfika polskich branż energochłonnych (metale nieżelazne, przemysły: stalowy, chemiczny, cementowy, papierniczy, szklarski) powoduje, iż są one zagrożone „wyciekami emisji” zarówno:

- w wyniku wzrostu kosztów energii elektrycznej (cena uprawnień do emisji 1 tony CO₂ na poziomie 39€ spowoduje wzrost udziału kosztów energii w wartości produkcji o około 10%);
- jak i w efekcie utraty rynku z uwagi na przekraczający 30% współczynnik charakteryzujący to zagrożenie dla europejskich producentów cynku (stosunek całkowitej wartości sumy eksportu oraz importu podzielonej przez całkowitą wartość obrotów i importu).

Z analiz przeprowadzonych przez zagrożone likwidacją zakłady przemysłowe wynika, iż bez rozwiązań rekompensujących wzrost kosztów energii elektrycznej wywołanych obowiązkowym zakupem uprawnień do emisji CO₂ przez polskie elektrownie, zakłady te nie mają szans na ekonomicznie uzasadnione funkcjonowanie po 2013 r.

Możliwe formy takiej rekompensaty to:

- przydział darmowych uprawnień do emisji CO₂ niezbędnych do wyprodukowania energii elektrycznej pokrywającej wolumen zapotrzebowania zakładu energochłonnego;
- środki pieniężne pokrywające wzrost kosztów energii elektrycznej z tytułu wprowadzenia obowiązku zakupu uprawnień do emisji CO₂ przez polskie elektrownie.

Niestety, jak na razie polskie Ministerstwo Gospodarki nie prowadzi w tym kierunku żadnych prac. Polska nie zgłosiła również propozycji własnych rozwiązań dla Komisji Europejskiej. Rodzi się więc pytanie czy w tej sytuacji polskie zakłady przemysłowe i polscy obywatele mają wystarczająco skuteczne wsparcie ze strony polskiego rządu. Informujemy Pana Premiera, że w przedsiębiorstwach tych branż zatrudnionych jest około 500 tysięcy pracowników, z których to ok. 50% jest zagrożonych utratą swojego miejsca pracy. Tymczasem rząd niemiecki poinformował już o wprowadzeniu systemu rekompensat w wysokości 140 mln € dla niemieckiego przemysłu energochłonnego.

Podsumowując chcielibyśmy przypomnieć, iż Pan Premier rezygnując z prawa weta podpisał pakiet klimatyczny uzyskując w zamian derogacje, które - wg informacji oficjalnych - miały dać Polsce gwarancje przesunięcia terminu wprowadzenia 100% aukcyjności do roku 2020 r. oraz możliwość uzyskania dodatkowych derogacji podczas tzw. rundy rendez-vous zaplanowanej na rok 2018.

Decyzja Prezydium KK nr 266/10

ws. zgody na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na wniosek Przewodniczącej Regionu Berlin - Brandenburg Doro Zinke przy akceptacji Zarządu Regionu w Zielonej Górze wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” na broszurce skierowanej do pracowników oddelegowanych do pracy w Niemczech.

Decyzja Prezydium KK nr 267/10

**ws. udzielenia zgody na wykorzystywanie wypowiedzi
Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z KZD z dnia 7.9.1981 r.**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na wykorzystanie z Archiwum Polskiego Radia wypowiedzi Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” z dnia 7.9.1981 r. zaczynającej się od słów: „ ... Nasz Związek nie ma armii ani policji (1:04) ...”

Prezydium KK do podpisania oświadczenia w imieniu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyznacza:

1. Bogdana Bisia - Zastępcę Przewodniczącego KK
2. Jerzego Jaworskiego - Skarbnika KK

Decyzja Prezydium KK nr 268/10

ws. przekazania środków wspierania statutowych zadań Związku

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 269/10

**ws. pomocy z Krajowego Funduszu Pomocy dla członków NSZZ „Solidarność”
szykanowanych za działalność związkową**

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 270/10

ws. dotacji finansowej

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 271/10

**ws. zarejestrowania Krajowej Sekcji Pracowników Przemysłu Lekkiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Prezydium Komisji Krajowej działając na mocy postanowień § 7 ust. 2 uchwały KK nr 17/08 z późniejszymi zmianami dokonuje, na podstawie wniosku złożonego przez Tymczasową Radę Sekcji, rejestracji Krajowej Sekcji Pracowników Przemysłu Lekkiego NSZZ „Solidarność” i wpisuje tę sekcję do Rejestru Krajowych Sekcji Branżowych.
2. Prezydium Komisji Krajowej działając na mocy postanowień § 7 ust. 3 uchwały KK nr 17/08 z późniejszymi zmianami, na podstawie wniosku złożonego przez Tymczasową Radę Sekcji, dokonało uzgodnienia z Radą Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego o przynależności zarejestrowanej Sekcji do tego Sekretariatu.
3. Decyzja wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Stanowisko Prezydium KK nr 272/10

ws. generała Wojciecha Jaruzelskiego

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko rehabilitowaniu generała Wojciecha Jaruzelskiego poprzez włączanie go w główny nurt życia politycznego. Jest to niedopuszczalne.

Tym bardziej, że dzieje się to w przededniu 40. rocznicy pacyfikacji robotniczych protestów na Wybrzeżu w 1970 roku, za którą Wojciech Jaruzelski ponosi polityczną, moralną, a być może i prawną odpowiedzialność. Wciąż trwa proces, w którym generał Jaruzelski jest oskarżony o sprawstwo kierownicze masakry robotników. Z jego ust do tej pory nie padła prośba o wybaczenie.

Wkrótce kolejna rocznica 13 grudnia 1981 roku. Przypominamy, że to na Wojciechu Jaruzelskim spoczywa główna odpowiedzialność za wprowadzenie w Polsce stanu wojennego i bezwzględne zwalczanie w latach 80. NSZZ „Solidarność”. To on odpowiada za stłumienie nadziei na niepodległą Rzeczpospolitą, za dramaty setek tysięcy polskich rodzin i za zastój cywilizacyjny naszej Ojczyzny.

Człowiek z takim życiorysem nie powinien reprezentować Polski w jakiegokolwiek sprawie. Prób jego rehabilitowania nie usprawiedliwiają żadne bieżące interesy państwowe czy partyjne.

Decyzja Prezydium KK nr 273/10

ws. dotacji finansowej na cele statutowe dla Komisji Międzyzakładowej Pracowników Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

(do użytku służbowego)

POSIEDZENIE Z DN. 13.12.2010

Decyzja Prezydium KK nr 275/10

ws. opinii o rządowym projekcie ustawy o kredycie konsumenckim

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie opiniuje rządowy projekt ustawy o kredycie konsumenckim.

Jednocześnie proponujemy zwiększenie kwoty, o której mowa w art.50 ust.1 projektu.

W wyniku dostosowania prawodawstwa krajowego do przepisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE Polska została zobligowana do zmiany przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. Narzucane przez Dyrektywę rozwiązania są korzystne i mają na celu maksymalną ochronę kredytobiorcy. Jednakże przepis mówiący o możliwości ustalenia prowizji za przedterminową spłatę kredytu jest mniej korzystny od obecnie obowiązującego, który nie przewiduje żadnych dodatkowych prowizji z tego tytułu. W celu maksymalnej ochrony polskiego kredytobiorcy przed niekorzystnymi zmianami prawa proponujemy więc, aby ustalić próg powyżej, którego możliwa jest prowizja na jak najwyższym dopuszczalnym przepisami unijnymi poziomie (Dyrektywa określa, iż próg ten nie powinien być wyższy niż 10 tysięcy Euro).

Decyzja Prezydium KK nr 276/10

ws. opinii o uchyleniu ustawowych ograniczeń w stosowaniu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/104/WE w sprawie pracy tymczasowej

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, iż konieczne jest rozstrzygnięcie dotychczasowych wątpliwości wynikających ze stosowania ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Po wejściu w życie ustawy zapowiadano zrewidowanie jej rozwiązań, ale dotychczas postulat tego nie zrealizowano.

Natomiast do propozycji dotyczących uchylenia ograniczeń przewidzianych w ustawie NSZZ „Solidarność” odnosi się krytycznie i negatywnie.

1. Przede wszystkim wskazać należy, że w świetle art. 2 dyrektywy 2008/104/WE celem dyrektywy jest zapewnienie ochrony pracownikom tymczasowym oraz poprawy jakości pracy tymczasowej. Przepis określający cel dyrektywy wskazuje także na konieczność utworzenia właściwych uregulowań prawnych w zakresie korzystania z pracy tymczasowej, co powinno skutecznie przyczynić się do tworzenia miejsc pracy i rozwoju elastycznych form zatrudnienia. Według art. 4 dyrektywy zakazy lub ograniczenia dotyczące korzystania z pracy tymczasowej uzasadnione są tylko ze względu na interes ogólny związany w szczególności z ochroną pracowników tymczasowych, wymogami zdrowia i bezpieczeństwa w pracy lub potrzebą zapewnienia właściwego funkcjonowania rynku pracy i zapobiegania nadużyciom.

Dyrektywa 2008/104/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie pracy tymczasowej nie jest jedyną regulacją unijną odnoszącą się do pracy tymczasowej. Należy podnieść, że polska ustawa została dostosowana także do obowiązującej już dyrektywy Rady 91/383/EWG z dnia 25 czerwca 1991 r. uzupełniającej środki mające wspierać poprawę bezpieczeństwa i zdrowia w pracy pracowników pozostających w stosunku pracy na czas określony lub w czasowym stosunku pracy (Dz. U. L 206 z 29.7.1991). Ponadto, Polska związana jest uregulowaniami o charakterze międzynarodowym. Polska zobowiązała się przestrzegać rozwiązań prawnych konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 181 oraz wydanego do niej zalecenia nr 188.

Nie będzie zatem możliwe odstępianie od rozwiązań, które znalazły się w polskiej ustawie z uwagi na dostosowanie prawa polskiego do właśnie wskazanych aktów prawnych. Istotne jest także uregulowanie zawarte w art. 9 ust. 2 dyrektywy 2008/104/WE zgodnie z którym, wdrażanie niniejszej dyrektywy w żadnych okolicznościach nie stanowi wystarczających podstaw, by uzasadnić obniżenie ogólnego poziomu ochrony pracowników w obszarach objętych zakresem niniejszej dyrektywy. Nie narusza to uprawnień państw członkowskich ani partnerów społecznych do przyjmowania, w związku ze zmianą okoliczności, innych przepisów ustawowych, wykonawczych lub umownych niż te, które obowiązują w momencie przyjmowania niniejszej dyrektywy, pod warunkiem że każdorazowo spełnione są minimalne wymagania ustanawiane niniejszą dyrektywą.

2. Odnosząc się do uwag wskazanych w piśmie Ministerstwa z dnia 20 października 2010 r. należy podkreślić, że rezygnacja z niektórych ograniczeń nie jest możliwa. Uchylenie rozwiązania zawartego w art. 8 pkt 1 przewidującego zakaz powierzania pracownikowi tymczasowemu pracy szczególnie niebezpiecznej byłoby wbrew regulacji zawartej w dyrektywie 91/383/EWG. Właśnie z uwagi na to, że badania wskazują, iż pracownicy pozostający w zatrudnieniu tymczasowym są w bardziej narażeni na ryzyko związane z wypadkami przy pracy czy chorobami zawodowymi niż inni pracownicy, wprowadzone zostały szczególne regulacje we wspomnianej dyrektywie. W związku z powyższym nie jest możliwe uchylenie niektórych ograniczeń polskiej ustawy, ponieważ odpowiednich rygorystycznych regulacji wymaga właśnie dyrektywa 91/383/EWG.

Nie ma także podstaw, aby uchylić ograniczenie przewidziane w art. 8 pkt 2), zgodnie z którym na stanowisku pracy, na którym jest zatrudniony pracownik pracodawcy użytkow-

nika, w okresie uczestniczenia tego pracownika w strajku. Należy zauważyć, że przepis powyższy zawiera regulację przewidzianą w zaleceniu 188 do konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy. W pkt. 6 zalecenia mowa o tym, iż prywatne biura pośrednictwa pracy nie powinny udostępniać pracowników użytkownikowi przedsiębiorstwa dla zastąpienia pracowników tego przedsiębiorstwa, którzy wykonują swoje prawo do strajku.

Ustawa przewiduje związkową kontrolę korzystania z pracy tymczasowej i takie rozwiązanie obecne jest także w innych państwach członkowskich UE. Jednym z powodów wprowadzenia obowiązku informacyjnego dotyczącego zamiaru pracodawcy użytkownika skorzystania z pracy tymczasowej jest umożliwienie wypowiedzi w tym zakresie reprezentacji związkowej, która powinna zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych reprezentować wszystkich pracowników w zakresie praw i interesów zbiorowych, niezależnie od ich przynależności związkowej. Pracodawca użytkownik został zobowiązany jedynie do informowania o zamiarze powierzenia wykonywania pracy tymczasowej pracownikowi agencji pracy tymczasowej, a w przypadku zamiaru powierzenia wykonywania pracy tymczasowej na okres dłuższy niż 6 miesięcy jest obowiązany podjąć działania zmierzające do uzgodnienia tego zamierzenia. Należy zauważyć, iż związkowa kontrola korzystania z pracy tymczasowej nie stanowi ograniczenia w korzystaniu z pracy tymczasowej, ponieważ uprawnienia związku zawodowego mają tu charakter jedynie doradczy. Poza tym ustawodawca nie przewidział ewentualnych konsekwencji naruszenia przez pracodawcę użytkownika obowiązku poinformowania organizacji związkowej o zamiarze powierzenia wykonywania pracy tymczasowej pracownikowi agencji.

3. W ocenie NSZZ „Solidarność” nie ma potrzeby zmiany przyjętego przez polskiego ustawodawcę modelu pracy tymczasowej opartego na określeniu przesłanek pracy tymczasowej oraz maksymalnego okresu świadczenia pracy tymczasowej. Praca tymczasowa stwarza możliwość podjęcia zatrudnienia przez osoby poszukujące zatrudnienia, ale należy pamiętać, że te nowe miejsca pracy to miejsca pracy niskiej jakości, a praca tymczasowa to dla osób nieposiadających kwalifikacji lub posiadających niskie kwalifikacje droga do odnalezienia stałego zatrudnienia. Większość ograniczeń przewidzianych w polskiej ustawie ma służyć właśnie ochronie pracownika tymczasowego i ma zapobiegać ewentualnym nadużyciom w zakresie korzystania z pracy tymczasowej.

Uwzględniając kształt rozwiązań polskiej ustawy należy wyraźnie podkreślić, że polski ustawodawca wprowadzając uregulowanie w zakresie pracy tymczasowej przyjął pewien model pracy tymczasowej. W ramach tego modelu określone zostały przesłanki, po spełnieniu których dopuszczalne będzie wykonywanie pracy tymczasowej. Zgodnie z art. 2 pkt 3) praca tymczasowa to wykonywanie na rzecz danego pracodawcy użytkownika, przez okres nie dłuższy niż wskazany w ustawie, zadań: a) o charakterze sezonowym, okresowym, doraźnym lub b) których terminowe wykonanie przez pracowników zatrudnionych przez pracodawcę użytkownika nie byłoby możliwe, lub c) których wykonanie należy do obowiązków nieobecnego pracownika zatrudnionego przez pracodawcę użytkownika. Określenie tych właśnie zadań oznacza, iż prace inne niż wskazane nie mogą być wykonywane przez pracownika tymczasowego. Przepis nie określa jednak konsekwencji odstąpienia od określonych przesłanek co należy ocenić jako mankament polskiego uregulowania.

Dodać trzeba, że polskie prawo nie przewiduje wyłączenia dopuszczalności wykonywania pracy tymczasowej w niektórych sektorach. Oznacza to, że możliwe będzie korzystanie z pracy tymczasowej bez względu na sektor, w którym działa pracodawca użytkownik, ponieważ ustawa o zatrudnianiu pracowników tymczasowych pozwala na kierowanie pracowników tymczasowych nawet do podmiotu, który nie jest pracodawcą i nie uzależnia uzyskania statusu pracodawcy użytkownika od kryterium prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast takie wyłączenia mogą zostać przewidziane w ustawach o szczególnym charakterze np. w ustawie z 6 września 2001 r. o transporcie drogowym. Wyłączenia przewidziane w ustawach o charakterze szczególnym mogą być podyktowane przesłankami związanymi z charakterem wykonywanej pracy. W konsekwencji ustawo-

dawca może wyłączyć niektóre rodzaje prac, ze względu na ich charakter, z zakresu zastosowania ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, a podyktowane to będzie szczególnym charakterem pracy, której nie powinni wykonywać pracownicy tymczasowi.

Kolejnym elementem polskiego modelu pracy tymczasowej jest przyjęcie dopuszczalnego okresu zatrudnienia tymczasowego. W świetle art. 20 ust. 1 ustawy w okresie obejmującym 36 kolejnych miesięcy agencja pracy tymczasowej zatrudniająca pracownika tymczasowego może skierować tego pracownika do wykonywania pracy tymczasowej na rzecz jednego pracodawcy użytkownika przez okres nieprzekraczający łącznie 18 miesięcy. Jeżeli pracownik tymczasowy wykonuje w sposób ciągły na rzecz danego pracodawcy użytkownika pracę tymczasową obejmującą zadania, których wykonanie należy do obowiązków nieobecnego pracownika zatrudnionego przez tego pracodawcę użytkownika, okres wykonywania pracy tymczasowej nie może przekroczyć 36 miesięcy (ust. 2). Po okresie wykonywania pracy tymczasowej na rzecz danego pracodawcy użytkownika pracownik tymczasowy może być ponownie skierowany do wykonywania pracy tymczasowej u tego pracodawcy użytkownika nie wcześniej niż po upływie 36 miesięcy (ust. 3). Niestety i ten przepis budzi wątpliwości, ponieważ pracownik tymczasowy może być kierowany do tego samego pracodawcy użytkownika przez różne agencje pracy tymczasowej.

NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, iż konieczne jest wprowadzenie w odniesieniu do wskazanych mankamentów ustawy odpowiednich rozwiązań gwarantujących ochronę pracownikowi tymczasowemu. W literaturze te kwestie wskazywane były wielokrotnie. Jako przykład takich rozwiązań można wskazać postulat wprowadzenia „kategorycznych uregulowań karnych w stosunku do agencji oraz pracodawców użytkowników, a także konkretne konsekwencje w sferze cywilnoprawnej, jak np. nabycie przez pracownika tymczasowego uprawnień takich jak pracownicy nietympczasowi (np. prawa do odprawy z tytułu ustawy o zwolnieniach grupowych lub wręcz domniemania pracownik stanie się zatrudniony przez agencję pracy tymczasowej lub pracodawcę użytkownika” (zob. A. Sobczyk, *Zatrudnienie tymczasowe. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 24).

Ustawodawca przyjął także, że praca tymczasowa może być świadczona jedynie na rzecz podmiotu określonego mianem pracodawcy użytkownika. Należy także zauważyć, że w ostatnim czasie została uchylona regulacja zawarta w art. 3 ustawy i obecnie ustawa nie przewiduje ograniczenia w korzystaniu z pracy tymczasowej przez pracodawcę użytkownika, który przeprowadził zwolnienia w liczbie określonej w ustawie o zwolnieniach grupowych. NSZZ „Solidarność” jest zatem przeciwna uchynieniu uregulowania zawartego w art. 8 pkt 3), ponieważ jest to jedyne ograniczenie zapobiegające praktyce wymiany stałych pracowników na pracowników tymczasowych.

4. W świetle wskazanych wątpliwości i luk w uregulowaniu ustawy konieczne jest określenie w ustawie konsekwencji naruszenia jej przepisów. W razie naruszenia przepisów ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych pracodawca użytkownik powinien zostać automatycznie z mocy prawa uznany pracownikiem tego podmiotu (np. w razie naruszenia art. 2 pkt 3, art. 20 ustawy - w przypadku naruszenia przesłanek pracy tymczasowej, wydłużenia maksymalnego okresu wykonywania pracy tymczasowej). Należy także zauważyć, że takie rozwiązania są stosowane w prawie państw członkowskich Unii Europejskiej np. w prawie niemieckim.

Dodatkowo NSZZ „Solidarność” uważa, iż konieczne jest wprowadzenie do ustawy przepisu regulującego wyraźną odpowiedzialność agencji pracy tymczasowej i pracodawcy użytkownika. Wzorem takiego rozwiązania może być propozycja zawarta w projekcie Kodeksu pracy zaproponowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Pracy w art. 408 projektu, w którym zaproponowano rozwiązanie ustanawiające odpowiedzialność solidarną agencji pracy tymczasowej i pracodawcy użytkownika za szkodę, którą pracownik poniósł w związku z wykonywaną pracą.

5. NSZZ „Solidarność” wskazuje, iż należałoby wzmocnić uprawnienia pracowników tymczasowych w obszarach przewidzianych w dyrektywie. Art. 6 ust. 5 dyrektywy stanowi, że

państwa członkowskie podejmują stosowne środki lub wspierają dialog pomiędzy partnerami społecznymi zgodnie ze swoimi tradycjami i praktykami w celu: a) poprawy dostępu pracowników tymczasowych do szkoleń i opieki nad dziećmi w agencjach pracy tymczasowej, także pomiędzy okresami skierowania, aby zwiększyć ich możliwości rozwoju zawodowego i szanse znalezienia zatrudnienia; b) poprawy dostępu pracowników tymczasowych do szkoleń przeznaczonych dla pracowników pracodawcy użytkownika. Niezbędne wydaje się wprowadzenie odpowiedniej regulacji w tym zakresie w polskiej ustawie.

Drugi obszar, w ramach którego konieczne byłoby wprowadzenie odpowiednich regulacji to obszar zbiorowego prawa pracy. Kwestią budzącą wątpliwości może być prawo koalicji pracowników tymczasowych u pracodawcy użytkownika. W tym zakresie należałoby zaproponować przyznanie pracownikom tymczasowym prawa wstępowania do zakładowych organizacji związkowych działających u pracodawcy użytkownika na zasadach gwarantowanych chałupnikom (J. Wratny, Problemy ochrony pracowników w elastycznych formach zatrudnienia, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2007, Nr 7, s. 5.). Konieczne jest wprowadzenie do ustawy wyraźnego zapisu o dopuszczalności wstępowania przez pracowników tymczasowych do związków zawodowych istniejących u pracodawcy użytkownika. Należy także przywołać treść art. 11 konwencji MOP nr 181, który stanowi, iż państwo członkowskie, zgodnie z ustawodawstwem i praktyką krajową, podejmie niezbędne środki w celu zapewnienia właściwej ochrony pracownikom zatrudnionym przez prywatne biura pośrednictwa pracy, o czym mowa, w odniesieniu do następujących kwestii: a) wolność zrzeszania się oraz b) rokowania zbiorowe (...).

6. NSZZ „Solidarność” nie widzi konieczności rozszerzenia katalogu podstaw zatrudnienia pracownika tymczasowego i wprowadzenia jako podstawy zatrudnienia tymczasowego, obok umów terminowych, umowy o pracę na czas nieokreślony. W świetle przyjętego przez ustawodawcę polskiego modelu pracy tymczasowej zakłada on wykonywanie pracy tymczasowej w sposób przejściowy, okresowy doraźny, a nie stały. Ewentualne wprowadzenie jako podstawy zatrudnienia pracownika tymczasowego umowy o pracę na czas nieokreślony będzie prowadziło do pogorszenia jego statusu z uwagi na dopuszczalność uchylecia zasady równego traktowania przewidzianego w dyrektywie.

Decyzja Prezydium KK nr 277/10

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie nadania Statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” po rozpatrzeniu projektu rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie nadania Statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych stwierdza co następuje:

1. proponowana, w projekcie rozporządzenia, zmiana organu właściwego do nadawania Statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z Prezesa Rady Ministrów na Ministra Pracy i Polityki Społecznej nie wpływa na sytuację prawną i faktyczną ubezpieczonych i świadczeniobiorców i nie wzbudza naszych zastrzeżeń,
2. zastrzeżenia natomiast wzbudzają projektowane zmiany w wewnętrznej strukturze Zakładu Ubezpieczeń Społecznych szczególnie, z uwagi na ogólny charakter uzasadnienia nie popartego np. przeprowadzoną analizą wpływu zmian na jakość świadczonych usług, zatrudnienie oraz koszty zakładu. Utworzenie trzech nowych Departamentów, wydzielenie Biura Poligrafii z Departamentu Administracji i Wspomagania Działalności Zakładu, wydaje się być ryzykowne i nieuzasadnione, zwłaszcza w kontekście przyjęcia przez Sejm RP ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011 - 2013.

Decyzja Prezydium KK nr 278/ 10

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie szczegółowego sposobu i trybu kierowania, przyjmowania, zwalniania i pobytu nieletnich w domach pomocy społecznej

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wnosi następujące uwagi do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 15 listopada 2010 r. w sprawie szczegółowego sposobu i trybu kierowania, przyjmowania, zwalniania i pobytu nieletnich w domach pomocy społecznej:

1. Proponowane rozporządzenie reguluje kwestie związane z zapewnieniem nieletnim niepełnosprawnym intelektualnie w stopniu głębokim, których rodzice są niewydolni opiekuńczo i wychowawczo, całodobowej opieki w domach pomocy społecznej. Zauważyć należy, że tytuł projektu rozporządzenia jak i delegacja ustawowa wskazują na znacznie szerszy zakres regulacji niż § 1 projektu. Rodzi się zatem wątpliwość, co z nieletnimi upośledzonymi intelektualnie w stopniu umiarkowanym lub lekkim, których rodzice są także niewydolni opiekuńczo i wychowawczo.
2. Zastrzeżenia wzbudza również § 4, który reguluje kwestię przeprowadzania rodzinnego wywiadu środowiskowego. Zapisy ustawy o pomocy społecznej stanowią, że wywiad środowiskowy przeprowadza się w miejscu zamieszkania z osobą zainteresowaną. Zgodnie z proponowanym rozporządzeniem wywiad będzie mógł być przeprowadzony już po wydaniu decyzji o umieszczeniu w DPS. Natomiast § 5 przewiduje, że w wyjątkowych przypadkach umieszczenie w DPS będzie następowało niezwłocznie i poza kolejnością. Rodzi się pytanie kto zatem i gdzie będzie przeprowadzał wywiad środowiskowy? Czy pracownik DPS, czy też pracownik ośrodka pomocy, w którego obszarze działania zamieszkiwał kierowany podopieczny? Ta kwestia wymaga doprecyzowania, aby w przypadku zaistnienia takich sytuacji nie było wątpliwości do których kompetencji należy przeprowadzenie rodzinnego wywiadu środowiskowego.
3. W § 7 projektu rozporządzenia zostały uregulowane dodatkowe wymogi, które muszą spełniać domy pomocy społecznej, do których mają być kierowani nieletni. Mają one na celu zagwarantować efektywną opiekę i ochronę przed demoralizacją nieletniego. Te regulacje zdaniem NSZZ „Solidarność” będą generować dodatkowe koszty finansowe. Dziwi zatem stwierdzenie w uzasadnieniu projektu, że wprowadzenie regulacji zawartych w projekcie rozporządzenia nie rodzą dodatkowych skutków finansowych.

Decyzja Prezydium KK nr 279/10

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wnosi następujące uwagi do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Nieuwzględnienie w treści § 2 pkt 2 projektu rozporządzenia dotyczącego pomieszczeń higienicznosanitarnych - palarni, oraz uchylenie w Załączniku nr 3 rozdziału „Palarnie”, może spowodować, że jakość tych pomieszczeń, organizowanych na terenie zakładów pracy pod rządami nowych przepisów, może ulec znacznemu pogorszeniu.

Ustawa z dnia 8 kwietnia 2010 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz ustawa o Państwowej Inspekcji Sanitarnej nie wprowadziła całkowitego zakazu palenia tytoniu w pomieszczeniach zakładów pracy. Właściciel lub zarządzający może wyznaczyć palarnie w pomieszczeniach zakładów pra-

cy. Proponujemy dodać zapis, aby o organizacji palarni na terenie zakładu pracy decydował pracodawca w porozumieniu z pracownikami i/lub ich przedstawicielami.

Proponujemy również pozostawienie w rozporządzeniu w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, obecnie obowiązujących wymogów, jakie pomieszczenia palarni powinny spełniać. Definicja palarni ustalona w ustawie z 8 kwietnia 2010 r o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych jest zbyt ogólnikowa i może powodować tworzenie palarni w pomieszczeniach urągających godności pracownika.

Decyzja Prezydium KK nr 280/10

ws.opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS zmieniającego rozporządzenie w sprawie uprawnień rzeczoznawców do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie w sprawie uprawnień rzeczoznawców do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy.

Decyzja Prezydium KK nr 281/10

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS zmieniającego rozporządzenie w sprawie refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie w sprawie refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom.

Decyzja Prezydium KK nr 282/10

ws. opinii o projekcie założeń do projektu ustawy o sankcjach dla podmiotów zatrudniających obywateli państw trzecich przebywających wbrew przepisom oraz o zmianie innych ustaw

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wnosi uwag do projektu założeń do projektu ustawy o sankcjach dla podmiotów zatrudniających obywateli państw trzecich przebywających wbrew przepisom oraz o zmianie innych ustaw - stanowiącego propozycję wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/52/WE z dnia 18 czerwca 2009 r.

Decyzja Prezydium KK nr 283/10

ws. projektu pt. „Platforma współpracy polskich partnerów społecznych na rzecz skutecznego uczestnictwa w europejskim dialogu społecznym”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” powierza spółce Fundusz Gospodarczy Sp. z o.o. przygotowanie dla KK NSZZ „Solidarność” i w przypadku otrzymania grantu realizowanie projektu zatytułowanego „Platforma współpracy polskich partnerów społecznych na rzecz skutecznego uczestnictwa w europejskim dialogu społecznym” przedkładanego Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej w odpowiedzi na konkurs otwarty nr DWF_5.5.2_5_2010 oraz wyznacza do podpisania wniosku i umowy Panów:

1. Bogdana Bisia - Zastępcę Przewodniczącego KK
2. Jerzego Jaworskiego - Skarbnika KK

Przedmiotowa decyzja wchodzi w życie przy wypełnieniu się jednego z następujących warunków:

- 1) dnia 15.12.br. nie zostaną przyjęte poprawki do projektu
lub
- 2) przedłożenie projektu uzyska zgodę pozostałych partnerów społecznych.

Z OBRAD KOMISJI KRAJOWEJ

POSIEDZENIE Z DN. 14.12.2010

Uchwała KK nr 22/10

ws. określenia wielkości Prezydium KK

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” postanawia, że Prezydium KK liczyć będzie 7 członków wraz z Przewodniczącym KK.

Jednocześnie traci moc uchwała KK nr 21/10.

Uchwała KK nr 23/10

ws. ustalenia wysokości miesięcznych wynagrodzeń etatowych pracowników Związku pochodzących z wyboru

§ 1

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zobligowana dyspozycją § 7 ust.1 i 2 Uchwały Nr 5 XIX KZD ws. działalności finansowej Związku (zmienionej Uchwałą Nr 7 XXI KZD) ustala wysokość miesięcznych wynagrodzeń przysługujących w pełnym wymiarze czasu pracy:

1. przewodniczącemu:

- a) rady krajowego sekretariatu branżowego i Rady Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów zrzeszającego do 40 tys. członków - 2-krotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw z poprzedniego kwartału, włącznie z wypłatami z zysku ogłaszane przez Prezesa GUS w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”,
- b) rady krajowego sekretariatu branżowego i Rady Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów zrzeszającego od 40 tys. do 100 tys. członków - 2,2-krotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw z poprzedniego kwartału, włącznie z wypłatami z zysku ogłaszane przez Prezesa GUS w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”,
- c) rady krajowego sekretariatu branżowego i Rady Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów zrzeszającego powyżej 100 tys. członków - 2,4-krotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw z poprzedniego kwartału, włącznie z wypłatami z zysku ogłaszane przez Prezesa GUS w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”,

- d) Komisji Krajowej - 2,9-krotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw z poprzedniego kwartału, włącznie z wypłatami z zysku ogłaszane przez Prezesa GUS w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”;
2. zastępcy przewodniczącego Komisji Krajowej - 0,9-krotnego wynagrodzenia Przewodniczącego Komisji Krajowej;
3. Przewodniczącemu Krajowej Komisji Rewizyjnej oraz pozostałym członkom Prezydium Komisji Krajowej - 0,8-krotnego wynagrodzenia Przewodniczącego Komisji Krajowej.

§ 2

Moc obowiązującą uchwały następuje z dniem zawarcia umów o zatrudnieniu.

Uchwała KK nr 24/10

ws. upoważnienia Prezydium KK

(do użytku służbowego)

OBCHODY GRUDNIA '70

Lubin

W przededniu rocznicy wybuchu stanu wojennego Piotr Duda uczcił pamięć ofiar Zbrodni Lubińskiej z 1982 r.

Szef „Solidarności” wraz z przewodniczącym Regionu Zagłębie Miedziowe Bogdanem Orłowskim złożył kwiaty pod Pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82 Podczas rozmowy z dziennikarzami wyjaśnił, że wizyty w regionach takie jak ta były ważną częścią jego wyborczego programu. *- Nikt nie przyspawa mnie do krzesła. Będzie jechał tam gdzie będę potrzebny. Najważniejsze, by związek pręźnie działał i spełniał swoje zadania - mówił Piotr Duda.*

Przewodniczący po raz kolejny zapowiedział, że związek pod jego kierownictwem nie będzie się bezpośrednio angażować w politykę. Nie przeszkadza mu więc, że związkowcy w listopadowych wyborach znaleźli się na listach różnych ugrupowań - *Uważam, że to obojętne z jakich list, z PiS, PO czy koła wędkarskiego. Najważniejsze jest, by mieli możliwość pracy na rzecz ludzi pracy - powiedział Piotr Duda.*

Szef „Solidarności” wziął też udział we mszy świętej w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski. Później w Centrum Spotkań im. Jana Pawła II w Legnicy na

osiedlu Kopernika odbyło się posiedzenie Zarządu Regionu połączone ze spotkaniem opłatkowym i wręczeniem odznak „Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”. Otrzymają je ksiądz prałat Marian Kopko, ojciec Euzebiusz Ciaciek, ksiądz prałat Władysław Jóźków i ksiądz prałat Jerzy Gniatczyk.

31 sierpnia 1982 r. w Lubinie Milicja Obywatelska wraz z ZOMO stłumiła demonstrację przeciwko stanowi wojennemu. Od ostrej amunicji zginęły wówczas 3 osoby, kilkanaście zostało rannych.

Gdańsk

Przebaczenie i wołanie o sprawiedliwość

Delegacje NSZZ „Solidarność”, lokalnych władz i instytucji uczciły pamięć poległych w Grudniu'70 robotników Wybrzeża. W Gdańsku odbyły się uroczystości związane z 40. rocznicą wydarzeń na Wybrzeżu.

Po południu 16 grudnia 2010 r. w bazylice św. Brygidy odbyła się uroczysta msza św. pod przewodnictwem metropolity gdańskiego, Sławoja Leszka Głódzia. Metropolita gdański przypomniał, że wolność naznaczona jest krwią robotników Gdańska, Gdyni, Szczecina, Elbląga, kopalni

Wujek. Zdaniem abp Głódzia o wszystkich tych wydarzeniach trzeba przypominać. Tym bardziej, że chociaż minęło wiele lat, ofiary i ich bliscy mają poczucie niesprawiedliwości. - *Wyznajemy religię przebaczenia, ale znamy jednocześnie warunki przebaczenia: nieudawany żal i zadośćuczynienie* - mówił arcybiskup.

Po mszy w pochodzie uczestnicy uroczystości przeszli na Plac Solidarności, gdzie odbył się Apel Poległych. Po nim pod pomnikiem Poległych Stoczniovców delegacje zakładów pracy, samorządu miejskiego i wojewódzkiego złożyły kwiaty. W imieniu Komisji Krajowej kwiaty przed pomnikiem złożyli Bogdan Biś, zastępca przewodniczącego oraz Janusz Śniadek.

Rano tradycyjnie pod pomnik przyszli pracownicy Stoczni Gdańskiej, aby złożyć kwiaty i zapalić znicze. W tym roku pod pomnik Poległych Stoczniovców przyszli również uczniowie trójmiejskich szkół wraz z nauczycielami.

Robotnicze protesty w 1970 r. spowodowane podwyżkami cen władze krwawo stłumiły. Do walki z robotnikami władze użyły około 5 tys. milicjantów, około 27 tys. żołnierzy (550 czołgów, transporterów opancerzonych, około 100 samolotów i śmigłowców. Według oficjalnych komunikatów życie straciło: w Elblągu 1 osoba, w Gdańsku 9, w Szczecinie 16, w Gdyni 18. Rannych zostało 1164 osoby.

Dwaj bracia co pamiętali o Grudniu

Z udziałem przedstawicieli „Solidarności” przy pomniku Poległych Stoczniovców została odsłonięta 18 grudnia 2010 r. tablica poświęcona braciom Kowalczykom.

Tablica przy pomniku Poległych Stoczniovców upamiętnia wydarzenia z 1971 r., kiedy to bracia Jerzy i Ryszard Kowalczykowie na znak sprzeciwu wobec stłumienia przez władze robotniczych protestów, podłożyli 6 października 1971 r. bombę w auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Następnego dnia miała odbyć się w niej uroczysta akademii z okazji tzw. Dnia Milicjanta - święta MO i SB. Specjalne wyróżnienie miał tam otrzymać jeden z funkcjonariuszy, który kierował tłumieniem robotniczego protestu w Szczecinie. Eks-

plozja nastąpiła w nocy, o godz. 0.40. Mimo znacznych zniszczeń w obiekcie, nikt nie ucierpiał.

Jak powiedział pod pomnikiem Andrzej Gwiazda, to wydarzenie w tamtym czasie przywróciło honor Polakom. W uroczystości na Placu Solidarności wzięli udział sami bracia Kowalczykowie. Z Opoła przyjechali również przedstawiciele „Solidarności” Śląska Opolskiego z poczem sztandarowym, którzy wspólnie z zastępcą przewodniczącego Komisji Krajowej Bogdanem Bisiem złożyli kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców.

Starania o umieszczenie tablicy poświęconej braciom Kowalczykom rozpoczęła ś.p. Anna Walentynowicz.

Ryszard Kowalczyk był doktorem fizyki i pracownikiem naukowym opolskiej WSP, a jego brat Jerzy był tam pracownikiem technicznym. Braci szybko zatrzymano i osądzono, skazując Jerzego na karę śmierci, zamienioną po dwóch latach na 25 lat więzienia, a Ryszarda na karę 25 lat więzienia. O złagodzenie wyroku zaapelowało do władz blisko 6 tys. osób. W 1981 r. prowadzona była akcja „Uwolnić braci Kowalczyków”. Mężczyźni zostali wypuszczeni na wolność w latach 80., jednak nie doczekali się prawnej rehabilitacji. Lech Wałęsa w 1991 r. zdecydował o tzw. zatarciu skazania wobec Ryszarda Kowalczyka.

Katowice

Grudniowe uroczystości pod Wujkiem

- **Przez 29 lat nie osądzono i nie pokazano winnych, którzy kazali strzelać do naszych bohaterów z Wujka. Ale my wiemy, że to Wojciech Jaruzelski i Czesław Kiszczak mają na rękach krew górników z Wujka. To oni pośrednio odpowiadają za ich śmierć** - mówił 16 grudnia 2010 r. pod Pomnikiem-Krzyżem w Katowicach przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda.

- *Jesteśmy tu od 29 lat pod Krzyżem nie dlatego że tak wypada, ale dlatego, że taką mamy potrzebę w sercach, aby podziękować bohaterom z Wujka za to, że przetrwali strach i stanęli w obronie*

godności i wolnej Polski - mówił przewodniczący Solidarności. - *Musimy budować dialog w Polsce i się jednoczyć, musimy być Polakami i solidarni wobec siebie. Ale ten dialog musi być budowany na fundamentach prawdy. Żadna racja stanu nie jest w stanie być nad prawdą* - podkreślił Piotr Duda.

Szef związku zaapelował do obecnego na uroczystościach Bronisława Komorowskiego i władz wojewódzkich, by za rok w 30. rocznicę pacyfikacji obchody odbywały się przy nowo powstałym Śląskim Centrum Solidarności. - *To się należy górnikom z Wujka, Jastrzębia, Piasta i wszystkim, którzy oddali życie za wolną Polskę* - powiedział.

- *Wolna polska wyrosła z „Solidarności”, z tego wielkiego ruchu społecznego przeciwko niewoleniu i kłamstwu. Dziś, po 29 lat od tamtych strasznych dni, po 21 latach od naszego solidarnościowego zwycięstwa i odzyskania wolności dążymy do jedności całego narodu. Pragniemy tej jedności opartej na prawdzie. Pamiętamy więc o zbrodni i jej ofiarach. Chcemy, by ta pamięć trwała jako wielka przestroga, czym była i czym może być niedemokratyczna władza* - powiedział w swoim wystąpieniu prezydent Komorowski.

- *Wielką porażką wolnej Polski, wszystkich ekip solidarnościowych rządzących naszym krajem oraz demokratycznego wymiaru sprawiedliwości jest to, że przez tyle lat ciągną się procesy, które uniemożliwiają wydanie wyroku i ocenę tych wszystkich zbrodni. Chcielibyśmy, aby te wyroki miały miejsce, bo wtedy łatwiej powiedzieć słowo „wybaczam”* - podkreślił prezydent.

Podczas uroczystości Bronisław Komorowski odznaczył byłych opozycjonistów i lekarzy niosących pomoc górnikom pod Wujkiem. W imieniu odznaczonych głos zabrał Andrzej Rozpłochowski, jeden z liderów Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności” w latach 80. Nawiązał do niedawnego zaproszenia przez Bronisława Komorowskiego generała Jaruzelskiego na posiedzenie Rady Gabinetowej. - *Ostatni raz 16 grudnia byłem tutaj w 1987 roku, kiedy panował jeszcze mrok komunistycznego zniewolenia pod rządami tego ... szczególnego*

specjalisty od spraw rosyjskich - powiedział. Kilkuset zebranych nagrodziło tę celną aluzję gromkimi brawami.

Andrzej Rozpłochowski wezwał prezydenta, by podczas swej kadencji pamiętał o bohaterach walki o wolną Polskę. - *Jest jeszcze wiele osób, których dobrowolny i patriotyczny trud nie znalazł dotąd żadnego uznania w oczach ekip przywódczych III RP. Ludzie ci żyją w zapomnieniu, żyją w biedzie, są chorzy, umierają. Czas najwyższy, aby te uchybienia nadrobić.*

- *Andrzeju drogi! Daj Panie Boże, abyśmy za rok w tym samym miejscu mogli się spotkać i razem dopilnować, żeby wszyscy zasłużeni ludzie, również z tego najtrudniejszego okresu, czuli że wolna Polska o nich pamięta* - odpowiedział mu Bronisław Komorowski.

Podczas uroczystości odsłonięto tablicę poświęconą Andrzejowi Przewoźnikowi, tragicznie zmarłemu pod Smoleńskiem sekretarzowi Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, który bardzo wspierał powstanie Muzeum-Izby Pamięci KWK Wujek. Uroczystości zakończył Apel Poległych i złożenie kwiatów pod Pomnikiem-Krzyżem.

Gdynia

Pomniki bezsilności?

- *Czy miejsca morderstw władzy PRL-u w całym kraju mają pozostać pomnikami bezsilności polskiego wymiaru sprawiedliwości?* - pytał 17 grudnia 2010 r. przed pomnikiem pomordowanych robotników w Gdyni Dariusz Adamski, szef „Solidarności” Stoczni Gdynia.

Z udziałem prezydenta Bronisława Komorowskiego w Gdyni odbyły się tego dnia uroczystości 40 rocznicy Grudnia'70. - *Dzisiaj widać, że z tej przelanej krwi, z tego cierpienia, z tego dramatu zrodziła się i polska „Solidarność” i polskie zwycięstwo, Polska wolna, niepodległa i demokratyczna. To nie było na darmo* - podkreślił prezydent. - *Stoimy w miejscu, gdzie 40 lat temu władza, która sama siebie nazywała władzą ludową, w sposób najstraszniejszy skrzywdziła prostego człowieka. Stoimy w*

miejscu, gdzie 40 lat temu władza komunistyczna, która sama siebie nazywała władzą robotniczą, kazała strzelać do ludzi pracy - mówił Bronisław Komorowski.

Prezydent dodał, że tym miejscu pewnie najłatwiej kierować modlitwą dziękczynną za wolną Polskę. - Ale pewnie także i najtrudniej modlić się w taki sposób, jaki modlimy się od dzieciństwa, gdzie mówimy: „Ojcze nasz - odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. To jest najprostsza modlitwa, ale też i najtrudniejsza. Warto słowa modlitwy przekuć w realne działania i własne postęпки - zaapelował

Zakłócających spokój podczas uroczystości uspokoił Dariusz Adamski, który zaapelował: - Szanowni państwo, to nie jest miejsce na manifestacje. Zwracam się o szacunek dla pamięci i instytucji państwa - powiedział.

Przewodniczący stoczniowej „Solidarności” przypomniał, że zbrodnia dokonana 40 lat temu, ciągle jest nieosądzona, chociaż o tych wydarzeniach wiemy już prawie wszystko. - Zbrodniarze wydający rozkazy, w tym oskarżony Wojciech J. - bo tylko tak według nomenklatury procesowej należy go nazywać i traktować - nie doczekał do tej pory oczywistego wyroku - podkreślił.

- Czy miejsca morderstw władzy PRL-u w całym kraju mają pozostać pomnikami bezsilności polskiego wymiaru sprawiedliwości? Ale cóż się dziwić, gdzie również dziś słyszymy, że ludzi tamtego aparatu niektórzy nazywają „podstarzałymi działaczami lewicowymi”, bądź nawet patriotami, choć byli wasalami czerwonej gwiazdy pięcioramiennej i nie Polsce służyli. To uwłacza pamięci ofiar - mówił Adamski.

Szef stoczniowej „Solidarności” przypomniał, że niedawno Polska dawała światu przykład „solidarności w dążeniu do celu, która obaliła mury i podziały w Europie”. Dzisiaj natomiast buduje się nowe barykady, dzieli się Polaków na „prawdziwych” i „nieprawdziwych”.

- Dzielimy się na tych uczciwych i nieuczciwych i słyszymy za często kłótnie, gdzie szarga się sztandar Rzeczypospoli-

tej, wykorzystuje się idee „S”, symbole wiary a nawet tragiczne wydarzenia - mówił do kilkuset osób zgromadzonych pod Pomnikiem Ofiar Grudnia'70.

- Kto nie z nami, to nie Polak, nie katolik, a kto przeciwko nam, to ciemnogród albo fanatyk religijny. Mamy nieskrywaną radość z wszelkich niepowodzeń adwersarzy politycznych - zauważył. - Demokracja to czy partyjniactwo? Program partii programem narodu? A gdzie człowiek? Gdzie dialog? - pytał Adamski.

Uroczystości w Gdyni zakończą się wieczorem. Natomiast przed południem rozpoczną się uroczystości rocznicowe w Szczecinie z udziałem prezydenta Bronisława Komorowskiego i przewodniczącego Komisji Krajowej Piotra Dudy.

Według oficjalnych danych, podczas krwawych pacyfikacji w Gdyni, Gdańsku, Szczecinie i Elblągu w grudniu 1970 roku zginęły co najmniej 44 osoby, a ponad 1160 zostało rannych.

Szczecin

Bez Grudnia nie ma Sierpnia

- My wiemy i nikt, i nic tego nie zmieni, że to generał Wojciech Jaruzelski ma na rękach krew i jest pośrednio odpowiedzialny za to, co stało się w 70. roku. My nie zapominamy - mówił 17 grudnia 2010 r. w Szczecinie przewodniczący Piotr Duda.

Podczas uroczystości ku czci pomordowanych w grudniu 1970 r. na Wybrzeżu robotników przed Pomnikiem Anioł Wolności, przewodniczący Komisji Krajowej zapowiedział, że „Solidarność” zwróci się o pomoc i rehabilitację osób, które były naoczniymi świadkami tamtych wydarzeń, które były ranne, a które do dziś odczuwają skutki tamtych wydarzeń.

Przewodniczący „Solidarności” podkreślił, że gdyby nie wydarzenia sprzed 40 laty, nie byłoby 10 lat później Sierpnia ani Solidarności. - Dziś żyjemy w wolnym kraju, ale nie wolnym od patologii, szczególnie od patologii społecznych. Bo jak inaczej można powiedzieć o kraju, w którym prawa pracownicze i godność pracownicza spy-

chane są na margines? Jak inaczej można powiedzieć o kraju, w którym założenie związku zawodowego w prywatnym zakładzie pracy jest większym bohaterstwem niż działanie w podziemiu Solidarności? Jak można powiedzieć o kraju, w którym politycy, zamiast zajmować się sprawami obywateli, kłócą się między sobą i różnią nas i dzielą? Jak inaczej można powiedzieć o kraju, w którym przez 40 lat nie rozliczono tych, którzy strzelali do stoczniovców, mieszkańców Szczecina, Gdyni, Gdańska? - pytał Duda.

- *Będziemy pamiętać o bohaterach Grudnia. Bo jesteśmy winni im to, że mimo tych patologii musimy dziękować za to, że możemy żyć w wolnej Polsce i wolnej Europie* - podkreślił.

Podczas uroczystości odczytano także przesłanie od przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka. - *Oddając dziś hołd tym, którzy jako pierwsi powiedzieli „nie”, pamiętajmy, że to Grudzień '70 był początkiem końca polskiego i europejskiego komunizmu. Był też fundamentem, na którym dekadę później zbudowaliśmy „Solidarność”* - napisał Buzek. Jak dodał przewodniczący PE, wspominając tych, którzy oddali życie 40 lat temu, trzeba pamiętać także, że do dziś nikt nie poniósł konsekwencji za ich śmierć. - *Rodziny blisko 40 ofiar wciąż oczekują, że skarże się winnych śmierci ich bliskich* - zaznaczył.

Pod monumentem delegacje zakładów pracy, władz lokalnych i mieszkańców miasta złożyły kwiaty.

Następnie uczestnicy przeszli przed bramę główną Stoczni Szczecińskiej. Prezydent Bronisław Komorowski, który brał także udział w szczecińskich uroczystościach powiedział, że zobowiązaniem każdego z nas jest dążyć do budowy takiego społeczeństwa, gdzie brat nie podnosi ręki na brata. - *Na tym polega sens zakończenia wojny polsko-polskiej* - mówił przed bramą Stoczni Szczecińskiej prezydent Komorowski.

Prezydent podkreślił, że jest dla niego honorem, że będzie mógł wręczyć wysokie odznaczenia państwowe osobom, które odegrały istotną rolę podczas protestów robotniczych na ulicach Szczecina w

1970 r. Komorowski zaznaczył, że szczególne wyrazy uznania należą się kobietom, które podobnie jak dziesięć lat później w Gdańsku, odegrały „wielką rolę w podtrzymaniu oporu”.

- *Strzelano do ludzi, którzy chcieli żyć tylko w sposób wolny i godny. To przecież dziś wydaje się takie normalne, niewygórowane życzenie. Ci, którzy pamiętają tamte czasy, rozumieją, jak te oczekiwania były wtedy radykalne i szły w sprzeciwie do całego systemu opartego na kłamstwie i przemocy* - przypominał Bronisław Komorowski.

W uroczystościach wzięły udział rodziny poległych w zamieszkach grudniowych, przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, delegacje zachodniopomorskich zakładów pracy, władze lokalne, duchowieństwo i mieszkańcy miasta.

Po uroczystości przed Stoczną, prezydent wręczył w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim odznaczenia państwowe uczestnikom szczecińskich wydarzeń grudniowych. Lista odznaczonych

17 grudnia 1970 roku po ogłoszeniu przez ówczesne władze państwowe podwyżek cen żywności, w ówczesnej Stoczni im. Adolfa Warskiego zaczął się strajk. Stoczniovcy, do których dołączali pracownicy innych zakładów oraz mieszkańcy Szczecina, wyszli na ulice. Przeszli pod gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR, chcąc rozmawiać z przedstawicielami KW. Ponieważ nie spełniono ich postulatu, manifestanci podpalili gmach. W odpowiedzi milicja i wojsko zaczęły strzelać w kierunku tłumu. Zginęło wówczas 16 osób, ponad 100 zostało rannych.

Według oficjalnych danych, podczas krwawych pacyfikacji w Gdyni, Gdańsku, Szczecinie i Elblągu w grudniu 1970 roku zginęły co najmniej 44 osoby, a ponad 1160 zostało rannych.

Elbląg

NSZZ „Solidarność” uczciła w Elblągu pamięć ofiar Grudnia'70

18 grudnia 2010 r. w Elblągu odbyły się obchody 40. rocznicy Wydarzeń Grud-

nia 1970 r. Uroczystości rozpoczęły się spotkaniem poświęconym wydarzeniom grudniowym w Elblągu. Spotkanie rozpoczęło wystąpienie przewodniczącego Zarządu Regionu Elbląskiego NSZZ „Solidarność”, Jana Fiodorowicza. Następnie głos zabrał Grzegorz Nowaczyk, prezydent Miasta Elbląga. Referat pt. „Elbląski Grudzień 1970” wygłosił dr hab. Mirosław Golon z gdańskiego oddziału IPN. Spotkanie w Bibliotece Elbląskiej zakończył koncert chóru Cantata.

Wieczorem w katedrze pw. Św. Mikołaja została odprawiona Msza Święta w intencji Ofiar Wydarzeń Grudniowych. Po mszy uczestnicy przeszli z katedry pod

pomnik „Ofiar Grudnia 70”. Po odegraniu hymnu państwowego odbył się Apel Poległych oraz złożenie kwiatów przed Pomnikiem „Ofiar Grudnia 70”. Na zakończenie orkiestra z garnizonu Elbląskiego odegrała pieśń „Boże coś Polskę”

Podczas robotniczych protestów w Grudniu '70 na Wybrzeżu od kul oddziałów MO i LWP zginęło trzech elblążan: Zbigniew Godlewski, Waldemar Rebinin, Marian Sawicz. Czwarta ofiara Piotr Suski zmarł później od ran postrzałowych.

Zbigniew Godlewski stał się jednym z symboli Grudnia 1970. Bohater ballady „O Janku Wiśniewskim”. Jedna z ulic Elbląga nosi jego imię.

DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ

WSKAŹNIKI GUS

Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w listopadzie 2010 r.

Wyszczególnienie	XI 2010			I-XI 2010
	XII 2009= 100	XI 2009 =100	X 2010=100	I-XI 2009 =100
OGÓŁEM	102,8	102,7	100,1	102,5
Żywność, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz wyroby tytoniowe	103,9	104,2	100,3	103,2
Żywność i napoje bezalkoholowe	103,9	104,3	100,2	102,6
w tym żywność	104,2	104,7	100,2	102,7
Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe	103,7	103,8	100,6	105,4
Odzież i obuwie	97,6	97,0	100,0	96,1
Mieszkanie	103,5	103,6	100,2	103,3
Użytkowanie mieszkania i nośniki energii	104,2	104,3	100,2	103,8

Dział ds. Polityki Społecznej

w tym nośniki energii	105,1	105,2	100,3	104,0
Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	100,7	100,7	100,1	101,3
Zdrowie	102,8	102,9	100,1	103,0
Transport	104,2	103,7	99,8	106,1
w tym paliwa do prywatnych środków transportu	108,9	107,2	100,3	111,6
Łączność	99,7	98,8	100,0	98,6
Rekreacja i kultura	100,6	98,9	99,8	99,6
Edukacja	102,4	102,4	100,1	102,7
Restauracje i hotele	102,8	102,9	100,3	103,3
Inne towary i usługi	101,5	101,7	100,1	102,1

Budownictwo mieszkaniowe w okresie I-XI 2010 r.

Formy budownictwa	2010				
	XI			I-XI	
	liczba mieszkań	XI 2009=100	X 2010 = 100	liczba mieszkań	I -XI 2009=100
Mieszkania oddane do użytkowania					
Ogółem	12600	92,9	120,8	120710	83,9
Spółdzielcze	482	53,8	150,6	4698	69,7
Indywidualne	6185	96,4	104,2	62499	98,4
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	5212	103,0	142,0	47536	71,5
Pozostałe ^{b)}	721	60,3	143,3	5977	83,1
Mieszkania, których budowę rozpoczęto					
Ogółem	10114	98,4	83,0	150021	111,5
Spółdzielcze	402	174,0	102,6	4070	103,6

Indywidualne	4523	90,9	69,4	84163	97,4
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	4856	102,1	95,4	57935	144,8
Pozostałe ^{b)}	333	106,1	172,5	3853	91,8
Mieszkania, na realizację których wydano pozwolenia					
Ogółem	13483	116,6	88,1	161061	98,1
Spółdzielcze	294	426,1	65,3	3423	96,9
Indywidualne	6627	98,3	87,3	92159	97,0
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	6264	146,6	93,0	61891	106,9
Pozostałe ^{b)}	298	62,7	57,2	3588	46,3

b) zakładowe, komunalne, społeczne czynszowe

**Przeciętne zatrudnienie i wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw
w listopadzie 2010 r.**

Wyszczególnienie	XI 2010			I-XI 2010
	w liczbach bezwzględnych	X 2010=100	XI 2009=100	I-XI 2009=100
Sektor przedsiębiorstw				
Zatrudnienie w tys.	5381,2	100,1	102,2	100,6
Przeciętne wynagrodzenie ogółem (brutto) w zł	3525,67	102,5	103,6	102,7
w tym bez wypłat z zysku	3525,12	102,5	103,6	102,8

Źródło: GUS

INFORMACJE RÓŻNE

SOLIDARNOŚĆ” ZACHĘCAŁA DO SKRÓCENIA HANDLU W WIGILIĘ

Na początku grudnia ruszyła akcja, podczas której „Solidarność” zachęcała do szybszego skończenia zakupów w Wigilię. Do klientów sklepów trafiło 10 tys. wigilijnych opłatków wraz z ulotkami.

Związkowcy od dawna głosili, że przedłużania godzin otwarcia placówek do godz. 17.00 czy nawet 18.00 nie przekłada się na większe zyski sklepów. - *O tej porze tylko znikoma liczba klientów robi zakupy. Cierpią na tym natomiast przede wszystkim pracownicy, którzy po zamknięciu muszą jeszcze rozliczyć się z pieniędzy, posprzątać sklep i dopiero wieczorem wychodzą z pracy. Bywa więc, że do domu docierają o godz. 19.00, a nawet 20.00* - powiedział Alfred Bujara, przewodniczący Sekcji Krajowej Handlu NSZZ „Solidarność”.

Jak wyjaśniał szef „Solidarności” Piotr Duda, do związku od dawna docierały prośby o zajęcie się tym problemem. - *„Solidarność” zabiega nie tylko o ochronę miejsc pracy czy godne zarobki. Dbamy również o inne czynniki, które wpływają na sytuację pracowników. W tym przypadku nie mogliśmy milczeć, bo chodzi tu o wyjątkowy dla Polaków dzień. W dodatku problem dotyczy ok. 150 tys. pracowników handlu, z czego większość stanowią kobiety.*

W ramach kampanii „Solidarność” swoje działania skierowała przede wszystkim do klientów sklepów. Trafiło do nich 10 tys. ulotek stylizowanych na pisany dziecięcą ręką list, w którym dziecko martwiło się, że pracująca w markecie mama znów w Wigilię wróci do domu późno. List kończył się wezwaniem do szybszego skończenia zakupów w Wigilię.

- *Z powodu długiej pracy rodziców w Wigilię cierpią również dzieci. Najmłodszym trudno zrozumieć, dlaczego to akurat w ich domu wieczerza wigilijna zaczyna się później niż u rówieśników* - wyjaśniła taki sposób przygotowania ulotki Alfred Bujara.

Kampania rozpoczęła się 8 grudnia 2010 roku, kiedy to Piotr Duda zaapelował listownie do szefów sieci handlowych o szybsze zamknięcie sklepów w Wigilię. Specjalny list z prośbą o rozpropagowanie akcji został wysłany do Konferencji Episkopatu Polski. 19 grudnia w Warszawie, pod choinką na Starym Mieście stanęła specjalna sklepowa lada, przy której związkowcy rozdawali opłatki wraz z ulotkami. W kolejnych dniach ulotki rozdawane były przed marketami w Gdańsku, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu, Poznaniu i Bydgoszczy

DOŚĆ ŁASKI RZĄDU!

- *„Solidarność” przygotowuje własny projekt ustawy o płacy minimalnej - poinformował 14 grudnia 2010 r. szef związku Piotr Duda podczas obrad Komisji Krajowej w Warszawie.*

- *Dość bycia na łasce rządu. Płaca minimalna nie może być wyłącznie uzależniona od wdzimisię rządu, tylko powinna być powiązana z obiektywnymi kryteriami, jak średnią płacą i wzrostem PKB. Docelo-*

wo powinna wynosić 50 proc. średniej płacy” - powiedział przewodniczący „Solidarności”. Jak dodał, ostateczna decyzja o rozpoczęciu przygotowywania ustawy i powołaniu inicjatywy obywatelskiej w tej sprawie uzależniona będzie od ewentualnych decyzji rządu i efektów prac w Komisji Trójstronnej, jest w tej sprawie jednak pesymistą.

Komisja Krajowa uzupełniła skład prezydium i zdecydowała, że będzie ono liczyć ostatecznie 7 członków. Wiceprzewodniczącym KK ds. struktur branżowych stosunkiem głosów 63:20 wybrano Jerzego Wielgusa z Regionu Mazowsze, przewodniczącego Krajowego Sekretariatu Służb Publicznych. - Jurek będzie głową odpowiadającą za branżę - zapowiedział Piotr Duda.

Podczas obrad członek prezydium Komisji Krajowej Henryk Nakonieczny poinformował, że związkowi prawnicy pracują już nad wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją niektórych zapisów ustawy o przywróceniu dnia wolnego w święto Trzech Króli. Wniosek trafi do Trybunału w styczniu.

Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Zasobów Naturalnych, Ochrony Środowiska i Leśnictwa NSZZ „Solidar-

ność” Zbigniew Kuszlewicz przypomniał u sukcesie „Solidarności”, jakim było niewłączenie Lasów Państwowych do systemu finansów publicznych.

- *Wygraliśmy bitwę, ale musimy być czujni, dopóki prezydent nie podpisze zmiany ustawy - zaznaczył.*

Gościem posiedzenia był Stefan Portet, ekspert i doradca „Solidarności”. Zaprezentował drugą część raportu „Praca polska 2010 - polityka przemysłowa”. Oficjalna prezentacja tego dokumentu zaplanowana jest na drugą połowę stycznia.

Na zakończenie obrad członkowie Komisji Krajowej przełamali się wigilijnym opłatkiem. Piotr Duda życzył wszystkim Bożego błogosławieństwa i wielu sił do związkowej pracy w roku 2011.

„RACJONALIZACJA” NIEZGODNA Z PRAWEM MIĘDZYNARODOWYM

Po licznych interwencjach przedstawicieli NSZZ „S” ochrona działaczy związkowych oraz społecznych inspektorów pracy przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem stosunku pracy, została włączona do kontrowersyjnej ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w administracji publicznej.

2 grudnia 2010 r. poprawka w tej sprawie została przyjęta przez Sejm. Wnioskowali o nią przedstawiciele NSZZ „Solidarności” wraz z przewodniczącym Piotrem Dudą, który pisemnie zwrócił się do szefów klubów parlamentarnych z apelem w tej sprawie.

Cała ustawa niestety będzie nadal przedmiotem prac parlamentarnych. Co ważne jednak, zniknie z niej niezgodne z konwencją Międzynarodowej Organizacji Pracy, rozwiązanie powodujące usunięcie szczególnej ochrony przysługującej działaczom związkowym.

To nie jedyne, niezgodne z prawem międzynarodowym zapisy ustawy. Zdaniem dr Moniki Tomaszewskiej, która przygotowała dla NSZZ „S” opinię prawną w tej

sprawie, proponowane w ustawie rozwiązania naruszają konwencje MOP przyjęte przez Polskę oraz dyrektywy Unii Europejskiej. Przykładem może być nieuwzględnienie w projekcie ustawy zasady współdziałania ze związkami zawodowymi, co jest niezgodne z art. 7 Konwencji MOP nr 151, mówiącej o warunkach zatrudnienia.

Wątpliwości budzi również brak współdziałania ze związkami zawodowymi przy rozwiązywaniu umów o pracę zarówno w sferze indywidualnej, jak i zbiorowej - poprzez wyłączenie z projektu obowiązku stosowania ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracownika. Bez względu na to, jaką nazwę przyjmie ustawa, jej efektem będzie rozwiązanie umów o pracę z określoną liczbą pracowników. A to zgodnie z prawodawstwem unijnym nakłada na pracodawcę, również publicznego, określone obowiązki, np. konsultacje z przedstawicielami pracowników. - Konsultacje przedstawicieli pracowników nie mają wyłącznie na celu ograniczenie lub uniknięcie zwolnień zbior-

rowych, ale obejmują również znalezienie możliwości złagodzenia konsekwencji takich zwolnień, poprzez wykorzystanie wykorzystanie środków socjalnych, pomoc w przeszerogowaniu lub przekwalifikowaniu pracowników - mówi dr Monika Tomaszewska.

Ustawa o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i innych jednostkach sektora finansów publicznych, zakłada zwolnienie w ramach oszczędności budżetowych 10 proc. pracowników administracji. Rząd, projektując ustawę, nie wziął pod uwagę ani faktycznych potrzeb administracji związanych z obsługą obywateli i instytucji państwowych, ani skutków społecznych związanych ze wzrostem bezrobocia. - W krótkim czasie efekt natychmiastowego zwolnienia dużej liczby pracowników być może wpłynie ko-

rzystnie na budżet państwa. Jednak w dłuższej perspektywie może być dokładnie odwrotnie. Liczyć się można z kosztami przewlekłości postępowania, kosztami niewydanych decyzji w odpowiednim czasie - uważa dr Tomaszewska.

Ustawa nie zawiera ani oceny zakresu i efektywności realizacji zadań danej instytucji, kryteriów oceny pracy pracowników i sposobu badania obciążenia pracą i jej efektywności, ani przesłanek wyłaniania pracowników objętych racjonalizacją. Zdaniem przedstawicieli „S” prawie wszyscy pracownicy państwowych jednostek budżetowych i sektora finansów publicznych mogą być dotknięci jej negatywnymi skutkami - co najmniej 10 proc. z nich straci pracę, a pozostali zostaną obciążeni dodatkowymi obowiązkami.

NIECH ŻYJE WOLNA BIAŁORUŚ!

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko łamaniu demokracji na Białorusi.

W przyjętym dziś stanowisku związkowcy podkreślają, że wyborcze fałszerstwa, pobicia i uwięzienie niezależnych kandydatów na prezydenta oraz zatrzymanie setek osób potwierdzają, że dla reżimu Aleksandra Łukaszenki liczy się wyłącznie utrzymanie władzy. - Stanowczo podkreślamy, że łamanie praw związkowych, ograniczanie swobód i praw człowieka jest zawsze działaniem przeciwko własnemu narodowi i społeczeństwu. Jesteśmy przekonani, że tylko uczciwy dialog może pomóc Białorusi w naprawie sytuacji gospodarczej i społecznej. Polska nie tak dawno przeszła tą trudną drogę, a „Solidarność” miała ogromny udział w uruchomieniu mechanizmów demokratyzacji - głosi treść przyjętego dziś stanowiska prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” .

Związkowcy wezwali w nim reżim Łukaszenki do “rzeczywistego dialogu z opozycją polityczną i znalezienie porozumienia z własnym narodem”.

Stanowisko prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko łamiącym wszelkie standardy demokracji działaniom białoruskich władz.

Wyborcze fałszerstwa, pobicie i uwięzienie niezależnych kandydatów na prezydenta, zatrzymanie setek osób - wszystko to potwierdza, że dla reżimu Aleksandra Łukaszenki liczy się wyłącznie utrzymanie władzy.

Stanowczo podkreślamy, że łamanie praw związkowych, ograniczanie swobód i praw człowieka jest zawsze działaniem przeciwko własnemu narodowi i społeczeństwu. Jesteśmy przekonani, że tylko uczciwy dialog może pomóc Białorusi w naprawie sytuacji gospodarczej i społecznej. Polska nie tak dawno przeszła tą trudną drogę, a „Solidarność” miała ogromny udział w uruchomieniu mechanizmów demokratyzacji.

Wzywamy reżim Łukaszenki do podjęcia rzeczywistego dialogu z opozycją polityczną i znalezienia porozumienia z własnym narodem.

ARTYKUŁ MIESIĄCA

ROK WYBORÓW

Upadek przemysłu stoczniowego, ubożenie pracowników, odchodzenie pracodawców od stałego zatrudnienia i praktyczny brak dialogu społecznego z rządem - z tymi problemami zmagala się „Solidarność” w 2010 roku. Ale zdarzały się i radosne momenty: obchody trzydziestolecia związku i beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki.

To był dla „Solidarności” rok wyborów. Członkowie związku zdecydowali o tym, kto przez następne cztery lata będzie im szefował w komisjach zakładowych, w regionach i branżach, a także na szczeblu krajowym.

Nowy lider

21 października 2010 roku delegaci NSZZ „Solidarność” podczas Krajowego Zjazdu Delegatów we Wrocławiu wybrali nowego przewodniczącego związku. Został nim Piotr Duda, dotychczasowy szef Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „S”. Pierwsze zmiany nowego przewodniczącego już widać. W prezydium KK „S”, które do tej pory liczyło 14 osób, teraz zasiada 7 członków. W nowym prezydium znaleźli się: Bogdan Biś (jako pierwszy zastępca), Tadeusz Majchrowicz (odpowiedzialny za struktury regionalne), Henryk Nakonieczny (dialog społeczny i negocjacje w komisji trójstronnej), Ewa Zydorek (sekretarz KK), Jerzy Jaworski (skarbnik) i wybrany na grudniowej krajówce Jerzy Wielgus (odpowiedzialny za branże). Posiedzenia KK mają być teraz częściej organizowane w Warszawie oraz miastach, w których pojawiają się konflikty w zakładach pracy wymagające pilnej interwencji. Pierwsza taka krajówka odbyła się w grudniu w warszawskiej fabryce FSO (zakład zagrożony jest upadkiem).

- Chodzi o to, by związkowi działacze byli bliżej szeregowych członków związku. Nie wyobrażam sobie, że będę rozwiązywał ich problemy zza biurka w Gdańsku - mówił Piotr Duda w wywiadzie

dla TS tuż po wyborze na przewodniczącego.

- Obecna konfiguracja władz politycznych sprawiła, że to był trudny rok dla związku. Działacze „S” liczą, że zmiana lidera spowoduje nowe otwarcie w relacjach z przywództwem politycznym w kraju. Teraz musimy sobie dać czas, aby zobaczyć, czy zajdą zmiany, czy jednak politycy będą zamknięci na dialog także z nowym przewodniczącym związku - uważa Jan Mosiński, szef ZR Wielkopolska Południowa.

Delegaci, podczas przełomowego, jak mówili niektórzy, KZD za najważniejsze zadanie „S” uznali ochronę miejsc pracy i stałego zatrudnienia, upominanie się o wzrost wynagrodzeń i poprawę bezpieczeństwa pracy, działania na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy oraz budowę silnego, skutecznego i liczniejszego Związku. Zapowiedziano działania na rzecz powstania nowych organizacji zakładowych m.in. w branży spożywczej, w transporcie i firmach sprzętających.

Stosunkowo niewielkie zmiany zaistniały we władzach regionów i branż. W Sekretariacie Nauki i Oświaty Ryszard Proksa zastąpił Stefana Kubowicza, a u metalowców Bogdan Szozda zajął miejsce Adama Ditmera.

We władzach regionalnych także dokonano tylko dwóch zmian. Nowym przewodniczącym Zarządu Regionu Elbląskiego został Jan Fiodorowicz, a Regionu Dolnośląskiego - Kazimierz Kimso.

Zakłócone święto

Krajowy Zjazd Delegatów zdecydował, że rok 2010 będzie Rokiem NSZZ „Solidarność”. Pod koniec sierpnia odbył się uroczysty zjazd „Solidarności” w 30. rocznicę powstania związku. Do Gdyni przybyło ok. 1500 delegatów i zaproszonych gości. Janusz Śniadek mówił: - Szczególnie pochylmy czoła przed tymi, którzy pozostali

wierni „Solidarności” do dzisiaj. Jest jedna „Solidarność” ! Jeden Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” , który zmienia się tak, jak Polska i Polacy - podkreślił.

Delegaci wygwizdali premiera Donalda Tuska, który w swoim wystąpieniu prowokacyjnie dzielił „Solidarność” na pierwszą i obecną.

W uchwale: „O godność, o solidarność, o Polskę” delegaci złożyli hołd wszystkim bohaterom solidarnościowej rewolucji i upomnieli się o sprawiedliwość w życiu społecznym. W drugiej uchwale zwrócili się do Stolicy Apostolskiej o oficjalne ustanowienie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki patronem NSZZ „S”.

Uroczystości upamiętniające powstanie „Solidarności” odbywały się także w innych miastach.

17 grudnia obchodziliśmy 40. rocznicę krwawego stłumienia protestu robotników na Wybrzeżu w 1970 roku. Piotr Duda podczas uroczystości upamiętniających to wydarzenie mówił o odpowiedzialności gen. Wojciecha Jaruzelskiego za zamordowanie robotników. Podkreślał, że dziś nasz kraj nie jest wolny od patologii społecznych. - Jak inaczej można powiedzieć o kraju, w którym założenie związku zawodowego w prywatnym zakładzie pracy jest większym bohaterstwem niż działanie w podziemiu Solidarności? Jak inaczej można powiedzieć o kraju, w którym przez 40 lat nie rozliczono tych, którzy strzelali do stoczniovców, mieszkańców Szczecina, Gdyni, Gdańska? - pytał.

Chora polska praca

Kryzys gospodarczy w 2010 roku był w Polsce nadal odczuwalny. Zdaniem związkowców rząd oszczędzał kosztem pracowników. Na początku maja „Solidarność” ogłosiła raport „Praca Polska 2010” przygotowany wspólnie z ekonomistami z firmy S.Partner. Raport przedstawia sytuację w Polsce z punktu widzenia pracowników. Autorzy zwrócili uwagę na szereg niepokojących zjawisk społecznych. Jednym z nich jest ogromne rozwarstwienie społeczne. Już w 2008 roku osoby najmniej zarabiające miały o 791 proc. niższą pen-

sję od najlepiej zarabiających. W raporcie podkreślono zubożenie społeczeństwa i poszerzanie się obszarów biedy. Blisko co piąty Polak żyje poniżej progu ubóstwa, a 11 proc. osób zatrudnionych na pełnym etacie jest ubogich. Dlatego „Solidarność” postulowała, aby podnieść płacę minimalną, jednak rząd pozostawił ją na obecnym poziomie.

Stopa bezrobocia sięgnęła w 2010 r. 12 proc. Co więcej, po raz pierwszy od 10 lat liczba bezrobotnych nowo zarejestrowanych przekroczyła 3 miliony. W wyniku kryzysu zlikwidowano tysiące miejsc pracy (3,5 proc. w przemyśle). Do tego rząd postanowił od 2011 roku podnieść podatek VAT, co, jak przekonują ekonomiści, uderzy w najbiedniejszych oraz rodziny wielodzietne, które większość posiadanych pieniędzy wydają na artykuły pierwszej potrzeby.

Przeciwko coraz mniejszej stabilności zatrudnienia (wzrasta liczba umów zleczeń, osób samozatrudnionych, a także tych angażowanych na czas określony; w 2009 roku prawie co trzeci pracownik był zatrudniony na podstawie takiej umowy), „Solidarność” niejednokrotnie w tym roku protestowała. 29 września wzięła udział w Europejskim Dniu Akcji zorganizowanym przez Europejską Konfederację Związków Zawodowych. Do Warszawy przyjechało ponad 10 tys. przedstawicieli wielu branż i regionów.

- Przyjechaliśmy tu z hasłem: „Nie - dla cięć budżetowych”. Jesteśmy przeciw przerucaniu kosztów głównie na pracowników - mówił podczas akcji Janusz Śniadek.

Protestujący przekazali premierowi petycję, apelując m.in. o: zapewnienie pracownikom stabilnego zatrudnienia, podwyższenie kwot uprawniających do zasiłków rodzinnych i z pomocy społecznej oraz powszechnego dostępu do wysokiej jakości usług publicznych: edukacji, ochrony zdrowia, transportu.

Kilka dni wcześniej, 22 września, do Warszawy przyjechało prawie 6 tys. pracowników budżetówki z całej Polski. Do protestu skłoniła ich decyzja rządu o zamrożeniu płac w 2011 roku. Związkowcy

manifestowali pod hasłem: „Chcemy żyć godnie tu i teraz”.

Podczas wszystkich manifestacji związkowcy domagali się realnego dialogu społecznego z rządem. A z tym jest coraz gorzej. - W tym roku dialog społeczny całkiem się załamał - ocenia Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK „S” odpowiedzialny za dialog i negocjacje w komisji trójstronnej. - Nie odbywają się plenarne posiedzenia komisji trójstronnej, nie pracują niektóre ważne zespoły, np. ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych, posiedzenia innych są wciąż przesuwane. Nawet jak uda się coś ustalić, to rząd tych postanowień nie realizuje.

Rząd uderza w związki

Chcąc poprawić sytuację pracowników, „Solidarność” prowadziła w 2010 roku kampanię „Zorganizowani mają lepiej”, której celem jest przyciągnięcie do związku nowych członków. „Solidarność” włączyła się także w kampanię na rzecz godnej pracy przy budowach związanych z Euro 2012.

W lipcu dobrą wiadomość przyniosło orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że działaczom związkowym zatrudnionym na czas określony przysługuje taka sama ochrona jak zatrudnionym na czas nieokreślony.

- Wyrok i decyzja TK mogą pomóc, bo ludzie zwykle byli straszni zwolnieniem. Myślę, że teraz będą odważniejsi - komentował wyrok Andrzej Kropiwnicki, przewodniczący ZR Mazowsze.

Z drugiej strony rząd starał się ograniczać uprawnienia związków zawodowych. Zatwierdził przepis, wedle którego przedstawiciele pracowników nie mogą zasiadać w radach nadzorczych i zarządach spółek skarbu państwa.

W 2010 roku wiele osób zostało zwolnionych za działalność związkową. I choć były przypadki, kiedy sąd przywracał je do pracy (np. w kwietniu Kazimierza Staszewskiego, szefa komisji zakładowej „S” w ZTE w Radomiu, który został jednak przeniesiony przez pracodawcę do innej spółki i nadal walczy o swoje prawa), to wciąż

większość spraw ciągnie się miesiącami, a wyroki nie zawsze są sprawiedliwe.

Wyprzedają, co się da

W listopadzie rząd przyjął plan komercjalizacji większości przedsiębiorstw państwowych. Zdaniem związkowców to wstęp do ich sprzedaży.

Udało się ugasić pracowniczy pożar w Kompanii Węglowej. Zarząd spółki planował zlikwidowanie kilkunastu tysięcy miejsc pracy i niektórych kopalń, m.in. Hałemy-Wirek, a także znaczące ograniczenie wydobycia węgla. Związkowcy zapowiedzieli strajk. Skończyło się jednak na mediacjach. Obiecano wycofanie się z projektów, podwyżki dla górników i gwarancje zatrudnienia do 2015 roku.

W gorszej sytuacji postawiono pracowników stoczni w Szczecinie i Gdyni. Po upadku zakładów i nieudanej ich sprzedaży w 2009 roku, większość osób nadal nie ma pracy ani nawet szansy na zatrudnienie zgodne z ich kwalifikacjami. Fiaskiem kończą się też kolejne przetargi na majątek stoczni w Szczecinie. Do tego nie udało się włączyć terenów stoczni do specjalnej strefy ekonomicznej. W sierpniu ok. tysiąca związkowców z całej Polski zjechało do stolicy Pomorza Zachodniego, aby sprzeciwić się skutkom zamknięcia stoczni - likwidacji miejsc pracy i degradacji całego regionu. - Nie możemy dopuścić, by w środku miasta, na oczach jego mieszkańców i władzy umierał zakład, który jeszcze niedawno zatrudniał kilka tysięcy osób i napędzał gospodarkę całego regionu - mówił Mieczysław Jurek, przewodniczący ZR Pomorze Zachodnie.

Solidarność w samorządach

- Patrzę z optymizmem w przyszłość. W końcu w listopadowych wyborach wielu związkowców dostało się do samorządów. To daje nam szansę na większy wpływ przynajmniej na politykę lokalną - cieszy się Jan Mosiński. Rzeczywiście, kilku działaczy może pochwalić się świetnym wynikiem. Bożena Borys-Szopa z niemal 20 tys. głosów dostała się do sejmiku województwa śląskiego, Wojciech Buczak - do sejmiku podkarpackiego, a Jan

Mosiński - do sejmiku wielkopolskiego. Do sejmików wojewódzkich weszli również m.in. Wojciech Grzeszek, Ewa Tomaszewska i Józef Dziki. Wielu działaczy zostało wybranych także do rad gminnych i miejskich.

Jeszcze pod koniec kwietnia Komisja Krajowa poparła Jarosława Kaczyńskiego w wyborach prezydenckich. Tłumaczono, że tylko on daje gwarancję dalszej realizacji idei Polski solidarnej.

Nowy przewodniczący Piotr Duda także nie dystansuje się od polityki. Po wyborze na lidera związku mówił jednak: - „Solidarność” to zbyt duża i zbyt ważna organizacja, by była petentem jakiegokolwiek partii politycznej. Odwrotnie - to politycy powinni zabiegać o nasze względy.

- *Barbara Doraczyńska*

Drodzy czytelnicy Biuletynu Informacyjnego Komisji Krajowej

Wraz z rozsyłanym Serwisem Informacji Solidarności w grudniu 2010 r. przesłane zostały następujące materiały i dokumenty:

- SIS nr 51 (205) z 7 grudnia 2010 r.
- SIS nr 52 (206) z 15 grudnia 2010 r.
- SIS nr 53 (207) z 22 grudnia 2010 r.
- SIS prawny z 29 grudnia 2010 r.
 - 1) Zorganizowani Mają Lepiej nr XI